CZĘŚĆ XLIX — № 24. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 30 Marca. / 11 Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 29 Marca. / 10 Kwietnia.

Rozkaz dzienny Cesarski *w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 6 Marca.*

(Dokończenie.)

Następni urzędnicy Władz gubernii Wileńskiej podniesieni zostają do rang, za wysługę lat: Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: pełniący obowiązki Pomocnika Naczelnika Oddziału Inwentarzowego Kancellaryi Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora *Trzeciak 1;* Rządu Gubernijalnego: Naczelnik Stołu *Komar*, Pomocnicy Naczelnika Stołu *Makowiecki* i Naczelnika Stołu popisowego *Jundziłł;* Naczelnik Stołu Szlach. Deputat. Zgromadzenia *Kościa;* Kuratorowie zapasowych magazynów zboża w powiatach: Wilejskim *Kowerski* i Oszmiańskim *Dmóchowski;* Dozorca Wileńskiego pałacu Cesarskiego *Mackiewicz;* Assesor wydz. trunkowego pow. Trockiego *Teresani;* Naczelnicy Stołu Sądów ziemskich: Oszmiańskiego *Sulkowski*, Święciańskiego *Paszkowski* i Trockiego *Głembowski;* Dozorca okręgowy pow. Wilejskiego *Kamieński 1;* Wileńskiej Policyi miejskiej: Sekretarz *Minkiewicz* i Dozorca kwartałowy *Pomorski;* Buchalter Rady miejskiej Dziśnieńskiej *Bokszczanin* i urzędnicy Kancellaryj: Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora *Trzeciak 2* i *Iwaszkiewicz*, Rządu Gubernijalnego *Stefanowicz*, *Uziembło* i *Wyszomirski*, Szlacheckiego Deputat. Zgromadzenia *Piłsudzki* i *Bielkiewicz*, Komitetu Gubern. do roztrząśnienia i ułożenia inwentarzy w majątkach obywatelskich *Juraha*, Powiatowego Marszałka Lidzkiego *Kamieński 2*, Dziśnieńskiego Sądu ziemskiego *Kirkor* i były urzędnik Kancellaryi Cywiln. Gubernatora *Orłowski;* Izb: Sądu Cywiln. Naczelnik Stołu *Kudorowski* i Sądu Kryminal. Pomocnik Naczel. Stołu *Stankiewicz;* Sądów powiatowych: Święciańskiego Assesor *Puzinowski* i Wileńskiego powytczyk *Hołownia;* Sekretarz Dziśnieńskiej Szlach. Opieki *Horyniewski;* Sekretarz Święciańskiego Ratusza *Jankowski;* urzędnicy Kancellaryi: Izby Sądu Cywilnego *Dyrmont*, Sądu Sumienia *Pawłowski*, Wileńskiego Sądu powiatowego *Romer*, Lidzkiego Magistratu *Miński*, *Sielicki* i byli urzędnicy Kancellaryi: Święciańskiego Sądu powiatowego *Kwinta* i Trockiego Ratuszu, obecnie Burmistrz tamże *Bohdanowicz;* — nie mający rangi, mianowani zostali Rejestratorami Kollegialnemi: Archiwista Kancel. Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora *Stankiewicz 1;* Pomocnicy: Rządu Gubern. Naczelnika Stołu *Kozłowski* i Exekutora *Dąbrowski*, Naczelnika Stołu Urzędu Powsz. Opieki *Sakiel* i Referenta Komitetu Gubern. do rozpatrzenia i ułożenia inwentarzy w majątkach obywatelskich *Siwicki;* Kurator zapas. magazynów zboża pow. Oszmiańskiego *Zasimowski;* Dozorca kwartałowy Wileńskiej Policyi *Darewski-Weryha* i *Rajkiewicz;* Sekretarze Kancellaryj Marszałków powiatowych, Trockiego *Grifin* i Lidzkiego *Narbutt*, Oszmiańskiej Policyi miejskiej *Rodziewicz* i Dozorcy okręgowego pow. Święciańskiego *Biegański;* pełn. obow. Sekretarza i Buchaltera w Kantorze Domu Podrzutków Dzieciątka Jezus w Wilnie *Kalusz-Ostrowski;* Sądów ziemskich: Naczelnicy Stołu, Wilejskiego *Kassowski*, Wileńskiego *Sadkowski* i Święciańskiego Rejestrator *Swirski;* urzędnicy Kancellaryj: Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego, Mińskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora *Raczkiewicz*, *Jakubowski* i *Podbereski*, Cywilnego Gubernatora *Żarnowski 1*, *Bajraszewski*, *Odyniec* i *Horehlad*, Rządu Gubernijalnego *Swiracki*, *Wiłejko*, *Stankiewicz 2*, *Wojtkiewicz*, *Barancewicz* i *Żarnowski 2*, Urzędu Powszechnej Opieki

Zapaśnik, *Kundzicz*, *Baranowski* i *Strebejko*, Szlacheckiego Deputat. Zgromadzenia *Koścla*, Gubernijalnej Kommisyi żywności *Gałko;* Kancellaryj Marszałków powiatowych, Lidzkiego *Bułharyn* i Oszmiańskiego *Łukiański* i *Sulistrowski;* Pomocnicy Naczelników Stołu Izby Sądu Kryminalnego *Pietraszewski* i *Malinowski;* Sądów powiatowych: Wilejskiego Pomocnik Sekretarza i utrzymujący rachunkowość *Zahorski*, Dziennikarz *Bondzkiewicz*, Rejestrator *Rodziewicz 1* i Archiwista i Nadzorca aktów wieczystych *Czerwiński*, Swięciańskiego Rejestrator *Hryhorowicz* i Archiwista *Godycki-Cwirko;* Sekretarze strapczych powiatowych: Oszmiańskiego *Budkiewicz* i Lidzkiego *Kraiński;* urzędnicy Kancellaryj: Izby Sądu Kryminalnego *Orłowski*, *Zakrzewski*. *Żórawowicz*, *Nowacki*, *Talwoszewicz* i Izby Sądu Cywilnego *Piotrowski*, Sądów powiatowych: Trockiego *Rojewski*, Wilejskiego *Rodziewicz 2*, Wileńskiego *Jeleński* i *Jacyna*, Swięciańskiego *Brink* i Oszmiańskiego *Milewski*, Opiek Szlacheckich Trockiej *Maruszkin*, Dziśnieńskiej *Szyryn* i Wileńskiej *Głowacki* i *Rawłuszkiewicz*, i Oszmiańskiego Ratuszu *Rozwadowski*.

—

Reskrypt Cesarski.

Panie Radzco Honorowy, Xiążę Jusupow. Z gorliwością, właściwą Ruskiemu szlachcicowi, oświadczyliście życzenie, wystawić własnym kosztem dwa bataljony piechoty.

Ze szczególném zadowoleniem powziąłem wiadomość o tym pochwalnym dowodzie dziedzicznego przywiązania waszego do Tronu i Ojczyzny.

Przyjmując tę ofiarę ze szczerą wdzięcznością, poleciłem Ministrowi Wojny zawiadomić was o zasadach, na jakich propozycya wasza może być uskuteczniona.

Pozostaje ku wam przychylnym.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

S.-Petersburg, 27 Marca 1854 roku.

Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 9 i 16 Marca b. r. Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Senator Radzca Tajny *Dmitrjew;*—Św. Włodzimierza 2 klassy, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Lebrun;*—Św. Anny 1 klassy z koroną, Zarządzający Wydziałem Administracyi ogólnej Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Królestwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Biernacki;* — Św. Anny 1 klassy, Rzeczywisty Radzca Stanu: Pomocnik Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa *Pietrow*, i zostający przy Namiestniku Królestwa *Oczkin;* — Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał brygady wojsk Królówsko-Neapolitańskich hrabia Józef *Statella*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, z dnia 11 Marca, Sekretarz Banku Polskiego do zagranicznej korrespondencyi, Assesor Kollegialny baron Konstantyn *Mengden*, mianowany Kamer-junkrem Dworu J. C. Mości.

—

Ukaz Cesarski *do P. Minitsra Wojny.*

Zwracając uwagę na powiększające się niebezpieczeństwo, zagrażające granicom Cesarstwa, uznaliśmy za stosowne rozkazać wam pomnożyć Armiją na następujących zasadach;

1.) W Gwardyi czwarte zapasowe, a w korpusie Grenadyerów czwarte rezerwowe bataljony, zamienić na czwarte bataljony czynne.

2.) W Gwardyi sformować dla każdego pułku piąte czyli zapasowe, a w korpusie Grenadyerów szóste, czyli zapasowe bataljony, przezwawszy piąte, obecnie zapasowe, na piąte rezerwowe bataljony.

3.) Dla pułków 1, 2, 3, 4, 5 i 6-go korpusów piechoty, sformować po dwa nowe bataljony w każdym pułku, przezwawszy dotychczasowe szóste, czyli zapasowe bataljony, na szóste rezerwowe bataljony; zaś nowoformujące się nazwać siódmemi i ósmemi zapasowemi bataljonami każdego pułku.

4.) Dla każdej brygady Artylleryi 1, 2, 3, 4, 5 i 6-go korpusów piechoty, sformować po dwie nowe zapasowe bateryе.

Szczegóły tych nowych formacyj wskazene już wam zostały oddzielnie danemi instrukcyami.

Polecając wam niezwłoczne tych środków uskutecznienie, zawczasu jesteśmy przekonani, że dołożycie wszelkiego starania, iżby wola Nasza ściśle była wykonana z tym pośpiechem i skutecznością, jaką przywykliśmy widzieć we wszystkiem co się wam porucza.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Peterhof, 10 Marca 1854 roku.

—

Rozkaz dzienny Ministra Wojny.

W S.-Petersburgu, Marca 17 dnia 1854 roku, № 33.

N. Cesarz Jmć, w Ukazie, 10 bież. Marca na imię moje wydanym, i załączonym przy niniejszym, raczył wyrazić Najwyższą wolę swoją, we względzie pomnożenia Armii, sformowaniem nowych bataljonów i bateryj. Obok tego podobało się N. Panu rozkazać: 1.) Czwarte bataljony czynne korpusów Gwardyi i Grenadyerów, mające wyjść ze składu wojsk zapasowych, mają mieć taką samą liczbę żołnierzy i oficerów, jaka etatem jest zakreślona dla trzech pierwszych czynnych bataljonów. 2.) Zapasowe bataljony i piąte w Gwardyi, a szóste w korpusie Grenadyerów, oraz siódme i ósme bataljony w sześciu korpusach piechoty, mają mieć, każdy, skład następujący: Sztab-oficer, dowodzca bataljonu 1; Oberoficerów 10, (kapitan 1, sztabs-kapitan 1, poruczników 2, podporuczników 4, chorążych 2), podoficerów, prócz junkrów, 80, muzykantów 20, (doboszów 9, trębaczy 9, fleistów 2), szeregowych 520; nieszeregowych rang niższych 35, (pisarz 1, felczer 1, cyrulików 4, łożników 4, ślosarzy erężników 4 stelmachów 2, posługaczy lazaretowych 4, kowalów 2, fursztatskich: podoficer 1, żołnierzy 12), 3.) W rezerwowych bataljonach korpusu Grenadyerów i sześciu korpusów piechoty, (prócz rezerwowych bataljonów pułków

karabinjerskich i strzeleckich, w których powinno być po 20 muzykantów), ująć z liczby etatowej po 4 doboszów a następnie, na wzór batalionów zapasowych, ma być we wszystkich rezerwowych bataljonach, tak grenadyerskich i pieszych, jako karabinjerskich i strzeleckich pułków, po 20 muzykantów; 4.) Nowe zapasowe piesze baterye uważać za lekkie i formować w składzie ośmio-działowym, na wzór bateryj zapasowych pieszych, według zasad, jakie będą wskazane.

5.) Z nowych zapasowych bataljonów Gwardyi, sformować zapasową dywizyę, zastosowawszy do niej zarząd, ustanowiony nad bataljonami zapasowemi, przechodzącemi obecnie w bataljony czynne.

6.) Nowe zapasowe bataljony korpusu Grenadyerów zaliczyć do składu dywizyi rezerwowej tego korpusu na miejsce bataljonów rezerwowych, przechodzących w czynne.

7.) Z siódmych i ósmych zapasowych bataljonów sześciu korpusów piechoty, utworzyć w każdym korpusie osobną zapasową dywizyę na tych samych zasadach, jakie są przepisane dla każdej rezerwowej dywizyi.

O takowym Najwyższym rozkazie czynię wiadomo w Wydziale Wojskowości dla należytego wykonania.

Podpisał: Jenerał-Adjutant Xiążę *Dołgorukow 1.*

NOWINY Z NAD-DUNAJU.

Dowodzący Korpusami piechoty: 3, 4 i 5-m, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* przedstawił Cesarzowi Jmci najpoddanniejsze doniesienie o zajęciu przez nasze wojska prawego brzegu Dunaju. Doniesienie to, zawierające uzupełnienie szczegółów tego sławnego dla Ruskiego oręża wypadku, podaje się tu do wiadomości powszechnej.

Najpoddanniejsze doniesienie Jego Cesarskiej Mości *od Dowodzącego 3, 4 i 5-m korpusami piechoty, Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa.*

Waszej Cesarskiej Mości podobało się rozkazać mnie dokonać przeprawę przez Dunaj w pierwszych dniach Marca.

W skutek tej Najwyższej woli zamierzyłem przeprowadzić na prawy brzeg Dunaju między 7 i 10 Marca, w dwóch punktach: naprzeciw Maczyna i od Izmaila, jak o tém pisałem do P. Ministra Wojny z dnia 10 Marca.

Po powtórném przybyciu mojém do Braiłowa z pewnością okazało się, że nieprzyjaciel, w liczbie od 15 do 20,000, znajduje się naprzeciw tego miasta i ma tam tak mocne warownie że, lubo sama przeprawa przy tym punkcie, mogła być dokonana, nie zważając na wszelką usilność nieprzyjaciela dla przeszkodzenia jej, (*) lecz dalsze posuwanie się w jednym kierunku dla opanowania Maczynu, nie mogło obejść się, bez strat nader znacznych.

Zważywszy te okoliczności, wolałem działać na Maczyn z dwóch stron: przeprawieniem wojsk od Galatz i od Braiłowa.

(*) Miejsce wylądowania naprzeciw Braiłowa, leży wkącie wklęsłym, utworzonym przez prawy brzeg Maczyńskiego koryta i wielkiego Dunaju.

Lubo takie odosobnienie przedstawiało czasowe niedogodności, i nadto wymagało dwóch mostów, gdy przygotowany był jeden tylko, w Galatz; lecz zkądinąd miało tę korzyść, że odciągało uwagę nieprzyjaciela i dawało możność zajścia w tył Maczynu, po drodze do Harwan; co się zaś tyczy mostów, Jenerał-adjutant *Schilder* znalazł możność z gotowego już jednego mostu, z pomocą miejscowych pływających łyżw i pontonów, urządzić dwa mosty w Galatz i Braiłowie.

Przeprawę od Galatz poleciłem Jenerał-adjutantowi *Lüders'owi*, wyznaczywszy w jego rozporządzenie wojska następujące:

9 Dywizyi pieszej:

Pułk pieszy Jelecki	4 bataljony.
— —— Siewski	4 ———
— strzelecki Briański	4 ———

14 Dywizyi pieszej:

Pułk Podolski strzelców	4 bataljony.
— Żytomirski strzelców	4 ———

15 Dywizyi pieszej.

Pułku Pragskiego piechoty	2 bataljony.
3 Bataljonu celnych strzelców. . .	2 roty.
5 Bataljon —— ———. . .	1 bataljon.
5 Bataljonu saperów.	3 roty.
w ogóle. . .	23 bataljony 5 rot.

Pułk Ułanów J. C. Wysokości W. X. Konstantyna Mikołajowicza 8 szwadronów.

Doński pułk kozaków Wałujewa, № 22 — 6 secin.

9 Brygady artylleryjskiej:

Baterya pozycyjna № 4	12 dział.
—— lekka № 6.	12 ——
—— lekka — 7.	12 ——

14 Brygady artylleryjskiej:

Baterya pozycyjna № 3	8 dział.
—— lekka № 5.	12 ——
—— konno-lekka № 5	8 ——
w ogóle . .	64 dział.

Razem: 24½ bataljonów, 8 szwadronów, 6 secin i 64 działa.

Oddział, naznaczony dla przeprawy od Braiłowa, pod osobistém mojém rozrządzeniem, składał się z wojsk następujących:

15 Dywizyi pieszej:

Pułku Modlińskiego pieszego . . .	2 bataljony.
—— Pragskiego ——— . . .	1 ———
Pułk Lubliński strzelców	4 ———
—— Zamośćski ———	4 ———
3 Bataljonu celnych strzelców. . .	2 roty.
3 ——— saperów	3 ——
w ogóle. . .	11 bataljonów 5 rot.

Pułku Ułanów Arcyxiążęcia Alberta . . 7 szwadronów.

Dońskiego № 9 pułku kozaków Fomina 5 secin.

*

Bateryi pozycyjnej № 3.	4	działa.
Baterya ——— — 4.	12	dział.
——— lekka № 6.	12	——
——— ——— — 7.	12	——
——— ——— — 8.	12	——
w ogóle.	52	działa.

5 Park pontonowy.

Razem: 12¼ bataljonów, 7 szwadronów, 5 secin, 52 działa i 1 park pontonowy.

Jenerałowi *Lüdersowi* poruczono, po dokonaniu przeprawy, ciągnąć objazdem przez Harpan ku Maczyn.

Niezależnie od przeprawy pod Galatz i Braiłowem, skoncentrowane były pod Izmail, pod wodzą Jenerał-porucznika *Uszakowa*, wojska następujące:

7 Dywizyi piechoty:

Pułk pieszy Smoleński	4	bataljony.
Pułku pieszego Moskiewskiego	2	———
Pułk strzelców Witebski	4	———
—— ——— Połocki.	4	———
w ogóle	14	bataljonów.

2 Brygada 3 lekkiej dywizyi jazdy — 16 szwadronów 6 secin kozaków.

7 Brygady artylleryi:

Baterya pozycyjna № 1	12	dział.
——— ——— — 2	12	——
——— lekka № 2.	12	——
——— konno-lekka № 6	8	——
w ogóle.	44	działa.

Razem: 14 bataljonów, 16 szwadr., 6 secin i 44 działa.

Jenerał-porucznikowi *Uszakow*, kazano forsować przeprawę przez Dunaj nieco po niżej przylądka Czetala, opanować tureckie baterye, urządzone naprzeciw tego przylądka, i, utrwaliwszy się na prawym brzegu, wspierać demonstracyami ku Tulczy i Isakczy, przedsięwzięcia oddziałów, które przeprawią się pod Galatz i Braiłow.

Czas przeprawy w Galatz, Braiłowie i pod Izmaiłem, był naznaczony z 9 na 10 Marca. Po przewiezieniu pewnej części wojsk na statkach, na wszystkich pomienionych punktach rozkazano przystąpić niezwłocznie do naprowadzenia mostów.

Dla większego odciągnienia uwagi nieprzyjaciela Pułkownikowi *Zurow* rozkazano, z oddziałem ze dwóch bataljonów piechoty, dwóch dział pozycyjnych, sześciu dział Wołoskiej artylleryi, dywizyonu Olwiopolskiego pułku ułanów, z dwoma konno-lekkiemi działami, dokonać 9 Marca silną demonstracyą przeciw Hirsowa.

Ten krok miał skutek zupełny: ogniem naszej artylleryi część bokowych szańców tureckich bateryj została obalona, trzy działa nieprzyjacielskie podbite, pozostałe, przez nieprzyjaciela odwiezione od brzegu.

Burzliwy czas zmusił do odłożenia przeprawy na wszystkich trzech punktach do 11 Marca.

Żeby turków wprowadzić w wątpliwość, w jakiem mianowicie miejscu przeprawią się nasze wojska, rozkazałem 10 Marca, o godzinie 4 po południu, wszcząć silną kanonadę z naszych bateryj pod Braiłowem, urządzonych na lewym brzegu Dunaju i na wyspie Byndoj, wzdłuż Maczyńskiego koryta.

Baterye te były ze znakomitą biegłością ustawione przez Jenerał-adjutanta *Schildera*.

Na wzmocnienie ich krzyżowego ognia, 10 Marca była wyprowadzona kanonjerska szalupa № 22 ku przylądkowi wyspy Byndoj, dla ostrzeliwania przestrzeni wzdłuż prawego brzegu Dunaju, poniżej Maczyńskiego koryta.

Łączne działanie wszystkich tych bateryj było skuteczne: nieprzyjacielskie baterye, obrócone ku Maczyńskiemu korytu, zostały znacznie uszkodzone, wszakże, niezważając na to, ogień ich, lubo osłabiony, przeciągnął się aż do nocy.

11 Marca, o świcie, Jenerał-adjutant *Lüders* zaczął przeprawę pod Galatz. Turcy nie spodziewali się naszego z tej strony przejścia i dla tego przeprawa była tam dokonana bez żadnej przeszkody. — Konny post turecki, znajdujący się na prawym brzegu, natychmiast skrył się. We wsi Azakły, dokąd skierował się nasz skrzydłowy oddział, było nie więcej nad 50 jezdzców; w strzelaninie z niemi raniony jeden kozak.

Po przeprawieniu się pierwszych wojsk pod Galatz, zabrano się do ustawienia mostu; ale, z powodu mocnego wiatru, został on ukończony dopiero około 5 godziny rano 13 Marca.

12 Marca Jenerał *Lüders* posunął przednią straż, pod wodzą Jenerał-porucznika *Grotenhelma* w kierunku wsi Harwan, nie oddalając od brzegu głównych sił stopniowo przewożonych na statkach, przed ukończeniem stawienia mostu, co, z powodu mocnego wiatru, szło nader opieszale.

13 Marca most był gotów, co pozwoliło podwieść ku wojskom ich bagaże, oraz transporta z prowiantem i furażem. Przednia straż oddziału bez przeszkody przybyła do Harwan i weszła w kommunikacyę z wojskami oddziału Braiłowskiego, które już były zajęły Maczyn.

14 Marca, główne siły oddziału, rozmieściły się w Harwan.

Od strony Braiłowa, dla ochronienia wyspy Byndoj, wyznaczono dwa bataljony piechoty (1 pułku Pragskiego pieszego i 1 pułku Zamośćskiego strzelców). — Wszystkie wojska na tej wyspie oddane były pod dowodztwo Jenerał - majora orszaku J. C. Mości Xięcia *Urusowa*.

Kanonada, dokonana 10 Marca, określiwszy położenie bateryj nieprzyjacielskich, dała nam możność, skutkiem odłożonej do nazajutrz przeprawy, wzmocnienia, przez noc na 11 Marca, jednej środkującej bateryi, przybudowaniem do niej czterech strzelnic.

11 Marca wszczęta była kanonada, której wprędce kazałem zaprzestać dla tego, że turcy na nię nie odpowiadali.

O godzinie 4 po południu, po odnowieniu natężonego ognia z naszych bateryj, zabrano się do forsowania prze-

prawy. Dowodztwo nad wylądowaniem poruczone było Naczelnikowi Sztabu wojsk, Jenerał-adjutantowi *Kotzebue*.

Trzy bataljony Zamośćskiego pułku strzelców, 2 roty 3 bataljonu saperów, 4 działa lekkiej № 8 bateryi i 50 kozaków pułku Dońskiego Zarubina, № 25, wcześnie posadzone na kirłasze, czamy i małe łódki, o godzinie 4 po południu z pieśniami i okrzykiem Ura! spuściły się od przystani pod kwarantaną w dół, biegiem Dunaju, i szczęśliwie zawinęły do przystani Giczetu, około tureckiej kawiarni.

Podczas przeprawiania się naszych wojzk, nieprzyjaciel nie strzelał ze swych bateryj i nikogo nie było widać ani na nich, ani na łączących je łożamentach, tak iż można było sądzić, że turcy zupełnie opuścili swoje okopy.

Jenerał-adjutant *Kotzebue*, z pierwszych wylądowanych żołnierzy złożył łańcuch tiraljerów, pod wodzą Jenerał-majora *Wiesielickiego*, dla tego, iżby pod przykryciem tego łańcuchu, wychodząca na ląd piechota mogła uszykować się w rotne kolumny, i osobiście przewodnicząc oddziałowi, ruszył drogą ku Maczyn.

Spółcześnie z tém poruszeniem, on posłał pełniącego obowiązki Jenerał-kwatermistrza, Jenerał-majora *Buturlina*, z pewną liczbą greckich ochotników, w lewo od drogi, na opuszczoną przez nieprzyjaciela bateryą, dla obejrzenia miejscowości, zakrytej trzciną. Turcy chowali grobowe milczenie i ani jeden człowiek nie pokazywał się, ale, jak tylko Jenerał-major *Buturlin* z ochotnikami, wszedł na samą bateryę, nieprzyjaciel ukryty we wklęsłości za bateryami i w zagłębionych szańcach łączących ją z innemi bateryami, wszczął mocny ogień ręczny ze sztucerów. Nasz łańcuch, z rozkazu Jenerał-adjutanta *Kotzebue* został zatrzymany i zawiązał wzajemny ręczny ogień z nieprzyjacielem.

Tymczasem, naprowadzanie mostu, polecone Dowodzcy 1 brygady 3 lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-majorowi *Stołpakow*, było rozpoczęte jednoczasowie z odpłynieniem desantu.

Nieprzyjaciel, postrzegłszy poruszenie oddziałów mostu ku miejscu, gdzie miał być ustawiony, skierował na to miejsce ogień artylleryi z dwóch strzelnic głównej nadbrzeżnej bateryi, obróconych ku Dunajowi, których, z miejscowego położenia zbić nam nie było podobna.

Wtenczas, artyllerya nasza, przywieziona ze statków, posunęła się na przód i wespół z bateryami wyspy Byndoj, wszczęła ogień kartaczowy do najbliższych bateryj nadbrzeżnych, za któremi skrywali się nieprzyjacielscy sztucernicy i piechota.

W tedy też przystąpiono do wytknięcia robot około szańca przedmostowego.

O godzinie 6 po południu dwa bataljony Lublińskiego pułku strzelców i dwa działa były przeprawione na wsparcie trzech, już wylądowanych bataljonów.

Nieprzyjaciel strzelał z pomienionych dwóch dział do późnej nocy, do wojsk kartaczami, a do robot i mostu kulami, nadto turcy, dwakroć, uszykowawszy się wzdłuż łożamentów, na prawém ich skrzydle, wszczynali bataljowy ogień, który nam żadnej nie sprawił szkody, tak z powodu odległości, jak i dla tego, że nasza piechota umieszczona była skrycie, pomiędzy łożamentami. Przez noc całą oddział zostawał w obserwacyi, podczas kiedy część jego pracowała nad szańcem przedmostowym.

Tejże nocy przewiezione były na prawy brzeg jeszcze dwa działa lekkiej № 8 bateryi.

Kanonijerskie szalupy, które się spuściły w dół po nad lewym brzegiem, przed zaczęciem wylądowania, były użyte dla ostrzeliwania tej części prawego brzegu, gdzie zamierzano wylądować. Po wysadzeniu zaś wojsk, szalupy te stanęły w poprzek rzeki, dla przykrycia robot około naprowadzenia mostu i utrzymania łyżw mostowych, których kotwice, skutkiem natężonego siłą wiatru prądu, niemogły utrzymać się na miejscu.

Po uskutecznieniu pierwszego wylądowania, statek parowy «Prut» wiele dopomógł do ustawienia mostu, holując łyżwy przeciw prądowi i przykładał się do przewożenia wojsk i artylleryi.

Przy przeciwnym wietrze i silném parciu wody na most, ustawianie jego szło nader powolnie i dla tego to o świcie 12 Marca, pozostające dwa bataljony pułku Lublińskiego strzelców, były przewiezione na prawy drzeg Dunaju na statkach. *(Dok. nast.)*

Wiadomości ze Wschodniego brzegu Czarnego Morza.

Po zajęciu wschodniego brzegu morza Czarnego w czasie ostatniej wojny tureckiej, Rząd zwrócił szczególną uwagę na zatamowanie ohydnej przedaży kobiet i dzieci, stanowiącej główny przedmiot handlu gorałów Kaukazskich z Turkami.

W tych widokach, na pomienionym brzegu urządzone były między Gelendżik i Hagry tymczasowe posty i ustanowione stałe krążenie (croisière) na łodziach szczególnego składu z komendami kozaków Azowskiego wojska; tym to środkiem, odważnie dokonywanym przez walecznych kozaków, osiągany był dotąd zamierzony cel ludzkości.

Teraz zaś, za zmianą okoliczności, w jakich posty te były pobudowane, należało zwrócić wzgląd na to, że, ze swego miejscowego położenia nie mają one komunikacyi lądowej i że przeto ich załogi, zostając zupełnie odosobnione od głównych sił naszych, nie mogły przynieść żadnej korzyści w ogólnym systemacie działań, jakie nam przedsięwziąć wypadnie.

Z tych uwag polecono było Jenerał-Adjutantowi Xięciu *Mienszikow* uczynić rozporządzenie względem zwinięcia tych postów i zdjęcia ich garnizonów.

Xiążę *Mienszikow* dokonał to z powodzeniem, towarzyszącém wszystkim czynnościom flotty Czarnomorskiej.

3 Marca wyprawione zostały z Gelendżik.

STATKI PAROWE: HOLUJĄCE:

«*Mołodiec*»	Wiosłowe statki.
Pod banderą Vice-admirała *Sierebriakowa*.	
«*Krym*»	transport «Mamaj.»
Pod banderą Kontr-admirała *Panfiłowa*.	
«*Odessa*»	——— «Bzyb.»
«*Chersonez*»	——— «Gostogaj.»
«*Bojec*»	——— «Kodos.»
«*Moguczyj*»	——— «Cemes.»
«*Argonaut*»	wiosłowe statki.

Żeglując po nad wybrzeżem Kaukazskiém, w miarę przechodzenia przed postami, pozostawiano statki dla zabierania garnizonów; ale, podchodząc ku Nawagińskiemu postowi, dojrzane były dwa statki parowe: jeden Francuzki, drugi Angielski. Zabieranie ludzi na statki wstrzymano i przygotowano się do boju; ale statki nieprzyjacielskie trzymały się opodal, przeszły mimo, i wzięto się znowu do wsadzania garnizonów na transporta.

Tymczasem, pomienione statki parowe zatrzymały na wysokości Weljaminowskiego postu transport «Bzyb» do którego przybiwszy w łódce dwaj oficerowie, zadali Dowodzcy, (Lejtnantowi 44 ekwipażu *Czebyszew*) następujące pytania:

PYTANIA.	ODPOWIEDZI.
Jakie mianowicie są statki parowe, które widać pod fortem Nawagińskim.	*Ruskie, wojenne.*
Co tam robią?	*Tam jest Admirał i nie zwykł mi wyjawiać swoich zamiarów.*
Kto pali posty: czy wy, czy Czerkiesi?	*My.*
Na co je palicie?	*Bo tak kazano.*
Gdzie jest wasza flotta?	*Niewiem, ale sądzę że jest w morzu i blisko.*

Po odebraniu tych odpowiedzi statki parowe oddaliły się, powiedziawszy że są «Mogador» i «Samson.»

5 Marca cała wyprawa przybyła do Noworossyjska, gdzie wylądowała załogi postów: Nawagińskiego, Gołowińskiego, Łazarewa, Weljaminowskiego, Tengińskiego i Nowotroickiego.

Burze przeszkodziły eskadrze Kontr-admirała *Wukoticza*, zdjąć załogę fortu św. Ducha. Przewiezienie jego dokonano z 9 na 10 Marca statkiem parowym «Gromonosiec», z którym był posłany Fligel-adjutant J. C. Mości Pułkownik *Skołkow*.

Ze wszystkich pomienionych postów, prócz samych garnizonów, zdjęte zostały, w liczbie do 5,000 osób, wszystkie rodziny żołnierskie, wolni handlarze i większa część skarbowego mienia; resztę rzeczy i budowy spalono, a warownie wysadzono na powietrze.

Takim sposobem bojowe środki nasze pomnożyły się znaczną liczbą wojsk wyborowych, doświadczonych mnogoletnią służbą pośród buntownego kraju. (*R. I.*)

Wiadomość szczegółowa o ofiarach, uczynionych przez rozmaite Stany ludności i pojedyńcze osoby na potrzeby wojenne i na rzecz wojsk, od 1 Czerwca 1853 roku po 7 Marca 1854 roku (*).

9 Lipca 1853 r. Mołdawski Hetman Anastaziusz *Baszot*, ofiarował na korzyść wojsk 100 karmnych wołów i 500 wiader spirytusu.

Tegoż dnia. Mołdawski Warnik Grzegorz *Done*, ofiarował 300 czetw. jęczmienia, 100 sążni drzewa i 39 stogów siana.

25 Października. Rządzca majątku Pułkownikowej Czeliszczew leżącego w gub. Pskowskiej, Sekretarz Kollegialny *Miahkow*, przez gorliwość i przekonanie, że za przykładem jego pójdą i inni, wniosł, za pięć artylleryjskich koni, będących na przechowaniu w majątku przez niego zarządzanym, zamiast przepisanej summy 70 rub. sr. za każdego po 100, w ogóle 500 rub. sr. J. C. Mość z zadowoleniem dowiedziawszy się o tém, nie raczył zezwolić, ażeby za konie artylleryjskie wnoszoną była większa opłata nad tę, jaka prawem jest przepisana.

27 Października. Wojska 1 dywizyi Dragonów, zbierając się przy mieście Ostrogożsku od 18 Lipca po 20 Września 1853 r. były opatrzone we wszystkie niezbędne potrzeby do wygodnego i spokojnego rozmieszczenia się w ciasnych kwaterach. W ciągu ich tam pobytu mieszkańcy okazywali stałą uprzejmość. Zarządzający dzierżawą trunkową Woroneżską i Ostrogożską kupiec *Kokujew*, ofiarował żołnierzom po czarce wódki — w ogóle 6,940 czarek; zaś Zarządzający akcyzą Ostrogożską, kupiec *Babienyszew*, ofiarował 4,800 czarek wódki i takąż ilość bułek żołnierzom pułku Dragonów J. C. WYSOKOŚCI W. X. MICHAŁA MIKOŁAJOWICZA.

7 Listopada. Moskiewski kupiec 3 gildyi, fabrykant, grek Jerzy *Wretto*, oświadczył chęć ofiarowania dla PP. Oficerów wojsk, nad-Dunajem będących, 1,000 funtów tureckiego tytuniu i 200,000 papirosów. Ofiara ta nie była przyjęta.

18 Listopada. Przed wyjściem 4 bateryi 18 Artylleryjskiej brygady z miasta Sierpuchowa, kupcy miejscowi dali obiad dla wojska tej bateryi. Przy czém Archimandryta klasztoru Wysotskiego, przysłał Obraz św. Trojcy, zaś Xieni Władycznego klasztoru błogosławiła baterygę obrazem Ofiarowania N. Maryi Panny. We dwa dni póżniej (20 Listopada) zgromadzenie kupców Sierpuchowa spotkało też baterygę z obrazem św. Męczennika i Zwycięzcy Jerzego; Protejerej, po modlitwie, błogosławił tym obrazem baterygę, kupcy zaś znowu ją częstowali.

19 Listopada. Przy wyjściu Lekkiej № 6-go bateryi 18 Artylleryjskiej brygady z miasta Kaszyra, pełniący obowiązki

(*) Doniesienia o ofiarach złożonych przez Stany i pojedyńcze osoby, od czasu do czasu były już ogłaszane. Tu daje się szczegółowa wiadomość w porządku chronologicznym.

Kaszyrskiego powiatowego Marszałka oddał bateryi Obraz Zbawiciela, jako znak błogosławieństwa od Szlachty Kaszyrskiej; a kupcy i mieszczanie tego miasta podali chleb i sól; po czém żołnierzom zastawiono zakąskę, zaś dzierżawca przedaży trunków kupiec *Niemczynow*, dał żołnierzom po czarce wódki w mieście, i na następującej stacyi.

21 Listopada. Dyrektor Szkół gubernii Kurlandskiej, Radzca Stanu *Biełago*, ofiarował się dostarczać bandaże i szarpije, przygatowujące się w szkołach żeńskich gubernii.

24 Listopada. Szlachta gubernii Woroneżskiej, zebrawszy po 2¼ kopiejki sr. z dziesięciny, ofiarowała 42,000 r. sr. na koszta wojenne.

Tegoż dnia. Zgromadzenia miejskie w Eupatoryi ofiarowały na rzecz kwaterujących w tém mieście dwóch bataljonów Wileńskiego pułku strzelców i 5 seciny Dońskiego № 39 pułku kozaków, jakoto: Karaimskie 18 karmnych wołów, 90 pudów jagły, 90 pudów kapusty i 90 cébuli; Greckie i Ormiańskie 27 pudów oleju, 180 pudów kartofli, 180 pudów fasoli i 180 pudów cébuli; Tatarskie 27 wiader wódki.

25 Listopada. Przy wyjściu z Kostromy 4-go bataljonu Suzdalskiego pieszego pułku tameczny Burmistrz *Trubnikow*, ofiarował od kupców 145 r. sr. dla rozdania żołnierzom tego bataljonu, na ulepszenie żywności i na wódkę w czasie pochodu, i nadto 20 wiader wódki.

26 Listopada. Szlachta Symbirskiej gubernii ofiarowała 43,000 r. sr. na zakupienie 500 remontowych koni dla lekkiej jazdy na rzecz czynnej armii. *(D. c. n.)*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 23 Marca pozostawało chorych 50 — w ciągu doby zachorow. 8 — wyzdr. 4 — umarło 2 — po 24 Marca pozostało chorych 52.

W ciągu doby zachor. 11 — wyzdr. 3 — umarło 6 — po 25 Marca pozostało chorych 54.

W ciągu doby zachor. 8 — wyzdr. 4 — umarł 1 — po 26 Marca pozostało chorych 57.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 1 — umarł 9 — po 27 Marca pozostało chorych 60.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 2 — umarło 5 — po 28 Marca pozostało chorych 66.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. Gazeta Pocztowa donosi, że Jenerał jazdy Hrabia Wratislaw mianowany został Wodzem Naczelnym Armii Austryackiej; godność tę dotąd Cesarz zachowywał sobie. W dowodztwie Pierwszej Armii, która, w Wiedniu i okolicach ma być pomnożona do 120,000 ludzi, hrabia Wratislaw zostaje zastąpiony przez Hrabię Schlick.

— Piszą z Wiednia do Now. Gaz. Pruskiej, Arcyxiążę Albert, jak najśpieszniej udaje się w charakterze Dowodzcy Naczelnego Armii obserwacyjnej; z Pesth, na granice Serbii, z dwoma korpusami znacznej siły (Dziesiątym jazdy i Pierwszym piechoty.) Wydany będzie Manifest Cesarski, ponawiający zapowiedzenie najściślejszej neutralności, włączając w nię Serbiją i Montenegro. Oprócz licznych wojsk Granicy wojennej, armija obserwacyjna austryacka po nad Niższym Dunajem, składa się dziś ze 120,000 ludzi.

— Gazeta Powszechna Niemiecka daje wiadomość, (potrzebującą wszakże potwierdzenia), pod rubryką *Wiedeń, 26 Marca*, że cała armija Włoska ma być postawiona na stopie wojny. Armija ta składa się z 5, 6, 7 i 8 korpusów.

— *Korrespondencya Pruska* ogłasza wiadomości z Semlina z dnia 17 Marca. Hrabia Coronini czekał tam znacznych posiłków; liczba dział wielkiego kalibru pomnożona już została z 24 do 50. Wielka fermentacya panowała w Belgradzie.

PRUSSY. Nowa gazeta Pruska, donosi o przybyciu do Berlina z Wiednia feldcechmistrza barona Hess, mającego polecenie tyczące się zawarcia zaczepnego i odpornego przymierza między Austryą i Prussami, przymierza, którego zasady są już między dwoma Gabinetami uchwalone.

— Podług gazety Hamburskiej Rząd Pruski przesłał 23 Marca Dyrekcyi drogi żelaznej Turyngskiej, równie jak i Dyrekcyom takichże dróg pogranicznych wschodnich i zachodnich rozkazy, trzymania tych dróg w gotowości takiej, iżby mogły codziennie przewieść po 12,000 wojska. Wnoszą ztąd, że na granicy zachodniej utworzony będzie korpus obserwacyjny. *(G. P.)*

DANIJA.

KOPENHAGA, *28 Marca.* Sejm Duński został rozwiązany po uchwaleniu przez *Volksthing* budżetu. Ministerstwo pozostało tymczasem w swym obecnym składzie i na tychże zasadach.

— Rzeczą już jest dziś pewną, że flotta anglo-baltycka, po swém uzupełnieniu, zamiast portu Kiel, który nie jest dość obszerny dla pomieszczenia tylu wielkich wojennych okrętów, obierze sobie pierwszą stacyę w zatoce Kjöge, nieopodal od Kopenhagi, ku południowi.

Ta zmiana uradzona została na ostatniej Konferencyi, którą sir Ch. Napier miał z Ministrem Marynarki w Kopenhadze.

— Korrespondencya Nowej Gazety Pruskiej pisze, że podczas pobytu flotty sira Ch. Napier, dało się widzieć, że anglicy nieużywają sympatyi tutejszych mieszkańców. Zresztą admirał Brytański, jako człowiek rozumny, znalazł ten wstręt dość naturalnym.

— Podług doniesień wprost z Kiel, 29 Marca, do gazet Hamburskich, flotta angielska odpłynęła dnia tego ze stacyj w Bulk i Steen, udając się ku północy - wschodowi. Przed odjazdem flotta pomnożyła swoje zapasy o 15 do 20,000 funtów wołowiny. Dodają w listach z Kiel, że niezwłocznie oczekiwana jest w tym porcie dywizya admirała Corry, dą-

żąca na połączenie się z główną eskadrą sira Napier. Ta ostatnia liczy 22 okręty wojenne. Korrespondent twierdzi, że po swém połączeniu flotta anglo-francuzka Baltycka składać się będzie ze 30 okrętów angielskich i 10 francuzkich i niezwłocznie rozpocznie kroki nieprzyjacielskie.

(*J. de S.-P.*)

SZWECYA.

Rząd oznajmił Sejmowi, Szwedzkiemu, tudzież Storthingowi Norwegskiemu, że neutralność Szwedzko-Norwegska została przez Mocarstwa obce uznana. Od jednej tylko Brezylii dotąd nie odebrano odpowiedzi. Grecya i Toskanija zawiadomiły tylko o odebraniu oświadczenia neutralności. — Król nakazał śpieszne uzbrojenie bataljonu yol kanonjerskich, przeznaczonych na wyprawę. — Słychać, że Komendanci twierdz Szwedzkich odebrali rozkaz zastosować się do dawnego przepisu, który nie pozwala iżby więcej nad cztery obce okręty razem mogły zarzucić kotwice na strzał armatni od twierdzy.

(*P. P.*)

ANGLIJA.

LONDYN, *30 Marca.* W dniu 28 b. m. Izba Gmin odrzuciła 177 głosami przeciw 120 poprawę P. Bowyer, podaną do billu P. Chambers, mającego nakazać wyprowadzenie śledztwa o statnie klasztorów katolickich w Anglii. Gdy poprawa miała na celu uchylenie samego billu, przeto przez jej odrzucenie Izba przyjęła bill i śledztwo zostało nakazane. To nastąpiło pomimo oporu Gabinetu. Przed tą uchwałą ogłoszona została protestacya podpisana przez 300 przeszło osób szlachty katolickiej, między któremi są imiona hrabiów Arundal, Shrewsbury, Stafford i t. d. w której bill wystawiony jest jako rodzaj inkwizycyi, naruszającej swobodę części poddanych Królowej Jmci.

Na tejże sessyi Ministrowie odnieśli inną jeszcze porażkę. Wniosek P. Packe, iżby drugie odczytanie billu o zamieszkaniu ubogich, odłożone było do 20 Kwietnia, mimo oporu Gabinetu, został przyjęty 209 głosami przeciw 183.

— *Gazeta urzędowa* (Londyńska) zawiera następną Deklaracyę:

«N. Królowa Jmć połączonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandyi, podniosłszy oręż w obronie Swego Sprzymierzeńca, pragnie uczynić wojnę o ile można najmniej uciążliwą dla Mocarstw, z którémi zostaje w pokoju.

«Ażeby ochronić handel krajów neutralnych od wszelkiego niepotrzebnego utrudnienia, Królowa Jmć zamierza na teraz zrzec się niektórych przywilejów wojny, które Jej udziela Prawo Narodów.

«Niepodobieństwem jest dla Królowej Jmci nie użyć prawa przeszkadzania neutralnym, iżby dowozili depesze nieprzyjacielowi, równie też J. K. Mość obstaje za swém prawem, jako strony wojującej, niedozwalania neutralnym naruszać blokadę rzeczywistą (effective), jaka będzie ustanowiona przez siły dostateczne (adequate), nad warowniami, wybrzeżami i portami nieprzyjacielskiemi.

«Ale Królowa Jmć zrzeka się prawa imania towarów nieprzyjacielskich, wiezionych przez okręty neutralne, chybaby takowe towary były wojenną kontrabandą.

«Królowa Jmć nie ma zamiaru konfiskowania własności neutralnej, która, nie będąc kontrabandą wojenną, byłaby znaleziona na okrętach nieprzyjacielskich i oświadcza nadto, że, pragnąc, o ile można, złagodzić klęski wojny i ograniczyć swe wojenne działania do sił regularnych Państwa, nie ma na teraz zamiaru wydawania Listów Korsarskich.»

Westminster, 28 Marca 1854.

— W *Sun* piszą: «Jenerał.porucznik lord Raglan, obejmując dowództwo wojsk lądowych Królowej Jmci na Wschodzie, otrzymuje zarazem władzę Pełnomocnika Królowej i Generalissimusa, dla tego, iżby mógł działać z własnego natchnienia, nie zależąc od Posła. — Wydział wojny zamierzył posłać część jazdy na Wschód przez Francyą i Marsyliją. Pierwszy szwadron tej broni zabierze się na okręty w Dover lub Folkestone, 1 Kwietnia.

— Piszą z Londynu do Nowej Gazety Pruskiej 25 Marca, że napięcie umysłu publicznego w Anglii objawia się z zapałem niezwykłym temu, tak poważnemu, narodowi, a spekulacya jak może ztąd korzysta. Imię sira Charles Napier, tego *bohatera przyszłości*, gra w tém wszystkiém tak wielką rolę, że w ostatnich czasach jeden zakład, nieupoważniony przez prawo i przez dobre obyczaje, w Coventry-street, Haymarket, gdzie tańce służą za pretext do schadzek swobodniejszej zabawy, przybrał nazwanie *Karolkowych wieczorynek*, (Charley's supper rooms).

Londyn, 30 Marca. Wczora w Izbie Gmin miały miejsce długie rozprawy nad billem margrabi Blanford, mającym na celu urządzenie administracyi dóbr kościoła anglikańskiego, którego drugie odczytanie przypadało z porządku dziennego. Gdy żaden z Ministrów nie był obecnym, margrabia zgodził się odłożyć swój bill do 2 Kwietnia.

— Gazeta Londyńska (urzędowa) w drugim swym Dodatku ogłasza rozmaite rozkazy Królowej w Radzie Tajnej, jako to, o zakazie okrętom brytańskim zawijania do portów rossyjskich, o embargo, które ma być nałożone na okręty rossyjskie i ich ekwipaże po upływie sześciotygodniowego terminu, który im jest dany dla opuszczenia portów brytańskich, o imaniu tychże okrętów przez siły morskie Królowej Jmci, i o podziale zdobyczy.

— Depesza telegraficzna z Corsvër, z dnia 31 Marca donosi, że sir Ch. Napier zarzucił kotwicę na wyspie Moen po wypłynieniu ze swą flottą z Kiel.

— Na Giełdzie 30 Marca (przez telegr.) Konsolidy 85¼.

(*J. de S.-P.*)

FRANCYA.

PARYŻ, *31 Marca.* Na Giełdzie głoszono, że gazetom zabroniono będzie dawać nowin z teatru wojny innych, jak te, które zawarte są w Monitorze.

— Monitor donosi, że w Lorient spuszczony został z warsztatu okręt 100 działowy *Duguay Trouin*, a w Brest 90 działowy *Tilsit*.

— Co do sprawy Montalembert, zdaje się iż ta ukończy się przez układ; słychać że szlach. hrabia ma napisać do Rady Stanu list, nie zrzeczenia się słów swoich, ale objaśnienia. Jeżeliby Rada nie uznała tego kroku zaspokajającym, P. de Montalembert będzie prosił u Cesarza o osobiste posłuchanie. W każdym razie koniec ugodliwy byłby nader pożądonym dla Izby Prawodawczej, która znajduje się w tym razie między młotem a kowadłem.

— Ogół subskrypcyj na pożyczkę 250 miljonów franków wyniosł 400 miljonów, co, podług Nowej Gazety Pruskiej jest słabym rezultatem i nie dowodzi bynajmniej zapału narodowego, o którym tyle mówiono.

— Oczekiwane jest ukazanie się w druku broszury P. Thiers o kwestyi Wschodniej; zbliżenie się tego męża Stanu z obecnym Rządem jest już rzeczą pewną. P. Guizot, przeciwnie, usuwa się od wszelkich stosunków z urzędowemi koryfeami i niezajmuje się wcale polityką.

— Stosownie do rozkazu Ministeryalnego, wszystkie okręty przeznaczone do odwiezienia wojsk na Wschód, powinny być gotowe do wyjścia z portów 27 Marca; ale zabieranie się wojsk na okręty, przeciągnie się zapewna do pierwszych dni Kwietnia.

— Podług korrespondencyi gazety Belgijskiej z Paryża, 27 Marca, pogłoska o bitwie zaszłej na Czarném morzu, okazała się zupełnie mylną. Wiadomy jest już ważny fakt, mający się wprędce uskutecznić. Okręty anglo-francuzkie będą blokowały wybrzeża Grecyi, tamując żeglugę greckiej marynarki. Jeżeli poruszenie wewnętrzne nie ustanie, mowa jest o zajęciu Grecyi wojskami francuzkiemi i o wyprowadzeniu kordonu nad granicą Epirską. Z wysp Jońskich donoszą, że fermentacya jest tak wielka, iż Lord Wielki Kommisarz zawiesił posiedzenia Parlamentu i zażądał posiłków, nie ma bowiem nad 3,000 wojska dla powściągnienia ludności, która na wszystkich wyspach wynosi do 250,000 dusz.— Wypadki są naglące i odjazd jenerała de St. Arnaud, odkładany na koniec Kwietnia, nastąpi około 10 tego miesiąca. Xiążę Napoleon wyjedzie niechybnie 4 Kwietnia. — Mówią że na Wschodzie już się zaczynają niesnaski z rzeczy dowództwa sił sprzymierzonych; lord Raglan nie chce być pod rozkazami jenerała St. Arnaud; Omer-pasza też nie chce nikomu ulegać.

— Piszą 27 Marca do Nowej Gazety Pruskiej: «Dziś już wiadomo urzędowie, że Rząd Francuzki postąpił Rządowi Tureckiemu 10 miljonów franków, które, według woli tego ostatniego, mają być uiszczone albo z pożyczki zaciągniętej w Londynie, albo przez dostarczenia dla wojsk posiłkowych.

(J. de S.-P.)

TURCYA.

Gazeta *Times* ogłasza depeszę następującą:

Wiedeń, 26 Marca.

«Wielki Mufty, popierany przez byłego Seraskiera i Ulemów, czyni trudności w wydaniu swego *Fetwa*, bez którego firman, tyczący się chrześcian, nie może być ogłoszonym. Liczne konferencye, na których Sułtan i W. Mufty byli obecni, miały miejsce, bez skutku wszakże, z powodu uporu tego ostatniego.»

— Podług korrespondencyi gazety Belgijskiej z dnia 15 Marca, chodzi pogłoska, że jenerał Baraguay d'Hilliers, uważając swoją missyę za skończoną, i nie chcąc pozostać dalej w zawodzie dyplomatycznym, prosił o odwołanie siebie ze stanowiska poselskiego.

— Listy z Aten donoszą, 17 Marca, że powstańcy Epiru mają już dziś początek artylleryi; bogaci Epiroci z Patros zakupili w Liwurnie cztery działa, które posłali do Arta wraz z wyćwiczonemi artyllerzystami.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, wszystko w Serbii jest spokojne; wszakże wielka większość ludności jawnie okazuje swoje przyjacielskie ku Rossyi usposobienie. Co dnia nabożeństwa za powodzenie Ruskiego oręża odbywają się w Serbii i Czarnogórzu. — Fermentacya w Bulgaryi codnia staje się groźniejszą i rossyanie byliby tam powitani jako wybawcy. — Kalafat tak jest zewsząd opasany przez Rossyan, że Komendant Achmet-pasza jest w najzupełniejszej niewiadomości o sile, położenia i planach nieprzyjaciela.

— Piszą z Wiednia 24 Marca, do gazety Augsburskiej, o chodzących wieściach, że na 25 Marca spodziewano się powszechnego powstania chrześcian w Bosnii, Bulgaryi i Macedonii.

— Gazeta Belgijska otrzymała następne wiadomości z Alexandryi (w Egypcie) 19 Marca: «Vice-król ogłosił nakoniec urzędowie zdjęcie kwarantany w Egypcie na towary przywożone z Syryi. 10 Marca, flotylla Pruska, złożona z fregaty *Geffion*, korwetty *Mercure* i statku parowego *Danzig*, opuściła port Alexandryi, gdzie stała na kotwicy przeszło przez miesiąc, i skierowała się ku Malcie. Odjazd jej był pośpieszny, zapewniają że dowodzący nią Kommodor odebrał rozkazy naglące, któremi poleca się jemu wracać na morze Baltyckie. — Wysłanie ztąd reszty wojsk oczekiwanych w Turcyi opóźniło się z powodu burzliwego morza; teraz zaczynają wsadzać je w liczbie 7,000 ludzi na statki parowe z których dwa są tureckie, a dwa Egyptskie; trzy inne tureckie oczekiwane są tu z Prevesa. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *28 Marca.* Dowiadujemy się, (mówi gazeta Austryacka) że Cesarz w przyszłym tygodniu wyjedzie do Temeswar, dla obejrzenia wojsk, stojących nad granicą. Sądzą, że około tego czasu Ugoda między Austryą i Prussami będzie już zawartą i natychmiast zostanie udzielona Sejmowi Niemieckiemu, wespół z wezwaniem całego związku Germańskiego do Neutralności Zbrojnej.

Pesth, 26 Marca. Turcy naprawili fortyfikacye w Belgradzie i opatrzyli je w działa. Wiadomo, że wielkie mnóstwo wychodzców magyarskich znajduje się w tej twierdzy,

i dla tego to wyspy Serbskie na Dunaju, położone na przeciw tej twierdzy, zostały obwarowane i zajęte przez nasze wojska.

PRUSSY. JJ. KK. WW. Karol i Adalbert Pruscy, zostali mianowani: pierwszy Jenerał-Feldcechmistrzem i Dowodzcą Artylleryi z rangą Feldmarszałka, a drugi Admirałem, z uwolnieniem od obowiązków Inspektora jeneralnego Artylleryi.

— Podług Nowej Gazety Pruskiej, przymierze między Austryą i Prussami zawarte jest na zasadach bardzo rozległych i Mocarstwa te zapewniły sobie wzajemną pomoc i wsparcie, mające obejmować wszystkie części dwóch Monarchij, te nawet, które nie należą do Związku Niemieckiego.

— Piszą z Berlina do gazety Augsburskiej, że statek parowy który dotąd chodził między Petersburgiem i Hull, będzie na przyszłość zawijał do Memla, co da nowy popęd handlowi towarów kolonijalnych Pruss z Rossyą, dotąd zostającemu w ręku Anglii.

PARYŻ, *1 Kwietnia.* Piszą do gazety Belgijskiej z dnia 31 Marca: «P. de Montalembert znowu prosił o posłuchanie u Kommisyi zdającej sprawę w rzeczy powołania go do sądu za obrazę Majestatu. Ta okoliczność opoźni przedstawienie raportu Kommisyi.

«Mówią wiele o znajdowaniu się w tej chwili Mazzini'ego w Szwajcaryi i pogłoska ta upiękrzona jest rozmaitemi komentarzami.»

— Piszą z Arras (Depart. Pas de Calais) że w tych dniach pewna liczba wychodźców włoskich zatrzymana tam została. Znaleziono przy nich proklamacye, przeznaczone do zrewolucyonowania Lombardyi.

— Wczora nowy oddział wojsk zabrał się na okręty w Tulonie.

— Na Giełdzie 31 Marca: 4½ procentowe 88 fran. 80 cent. — 3 procentowe 62 fran. 60 centimów.

— W gazecie Marsylskiej piszą, że 27 Marca zabrał się tam na okręt jenerał angielski sir G. Brown; tegoż dnia odpłynął z Marsylii do Konstantynopolu jenerał Levaillant, i wysłany oddział od 12 armat.

LONDYN, *31 Marca.* Wczora, w Izbie Lordów, w odpowiedzi hrabi Malmesbury, lord Clarendon oświadczył, że rzeczywiście w Konstantynopolu została podpisana Ugoda między Angliją, Francyą i Turcyą, ale gdy Poseł Francuzki nie miał dostatecznego umocowania, przeto podpisał tylko tymczasowo. Akt ten nie może zatém być złożonym w tej chwili na Biurze Izby.

W Izbie Gmin Adwokat Jeneralny, odpowiadając na jedno pytanie, objaśnił, że Deklaracya Królowej, tycząca się handlu krajów neutralnych, źle była zrozumiana, albowiem J. K. Mość nie zrzeka się ani może się zrzec prawa rewizyi okrętów neutralnych.

Bill tyczący się podatku od dochodów został odczytany poraz trzeci i ostatecznie przyjęty.

— W przeszły Poniedziałek umarł w Welbeck, pod Worksop, xiążę Portland, mając 86 lat. Nieboszczyk był mężem politycznym, spółczesnym Burke, Wyndham'a, Fox'a i innych znakomitości zeszłej epoki. Godności i dobra po nim odziedzicza starszy syn, margrabia Litchfield; zmarły przed laty dwoma przywodzca, w Izbie Gmin, partyi protekcyonistów, lord Bentinck, był jego młodszym synem.

— Podług korrespondencyi gazety Belgijskiej, z dnia 30 Marca, nowa straż pałacowa, która, jak słychać, było miała się nazywać już strażą przyboczną Cesarza, już Cesarzowej, przybierze nazwanie *Gwardyi Stu* (les Cent Gardes).

— Panna Rachel wróciła z Rossyi do Paryża.

TURCYA. Lloyd, w numerze 25 Marca pisze, że Mufty nie przestaje czynić jeszcze trudności w zatwierdzeniu Firmanu Sułtańskiego, porównywającego chrześcian we wszystkich prerogatywach z turkami. Gazeta czyni uwagę, że Mufty, w swoim sposobie widzenia ma zupełną słuszność, albowiem pomieniony firman obala główne zasady islamizmu.

— Część Kommisaryatu angielskiego, poprzedzającego wojska, już przybyła do Stambułu. Stan pogody w tej stolicy jest bardzo niepomyślny. 15 Marca spadł wielki śnieg, i musiał znacznie utrudnić działania wojenne.

— Rząd Grecki oświadczył się za powstaniem greków w Epirze. Twierdzą, że 6,000 wojska regularnego greckiego, przeszły do obozu rokoszan. Powstanie greków przybiera charakter powszechny i za zbliżeniem się rossyan wzmoże się bardziej niż dotąd, co jest nader groźną przepowiednią dla tureckiej armii. W Atenach utworzyło się siedm Komitetów dla wspierania powstańców; jeden z Ministrów do tego należy. Turcy nakazali zaciąg 9,000 rekruta w Larissa. Rokoszanie rozrządzają znacznemi środkami pieniężnemi.

— Korrespondencya z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej, z dnia 29 Marca, mówiąc o przejściu Dunaju przez rossyan, pisze o tym wypadku co następuje: «Tu w Wiedniu, uważają to przejście za odpowiedź *de facto* na wymaganie Państw Zachodnich, iżby Armiją rossyjska ustąpiła z Xięztw nad-Dunajskich. Podług najpomyślniejszej rachuby, armija Mustafy-paszy Dobrudża, nie wynosi nad 25,000 ludzi, po części nieregularnego wojska, nie skoncentrowanego, i które można obejść z lewego skrzydła i tył mu zająć. Cała reszta armii turecko-Dunajskiej, jest ustawiona eszelonami na przestrzeni 80 mil, a zatém rozproszona; korpusy są odosobnione jedne od drugich i od Szumli, środka operacyj. Nadto kommunikacye są najgorsze, a częścią niepodobne, zwłaszcza dla artylleryi. Ileż to wypadków zajść może wprzód, nim, by-jeden żołnierz armij posiłkowych wyląduje na turecką ziemię! To niespodziane poruszenie Rossyan sprawiło nadzwyczajne przerażenie w Paryżu i spowodowało nagły upadek fondów na Giełdzie o cały frank; wszyscy zrozumieli *że się spoźniono.* *(J. de S.-P)*

Позволяется печатать. 29 Марта 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.